

PERSPEKTYWICZNE I DORAŻNE KIERUNKI DZIAŁANIA

GRZEGORZ PIARSKI

Wszyscy wiemy dobrze, że kończąc się za parę miesięcy pięcioletnie cechowało spleźnienie wielu trudności, hamujących tempo wzrostu spożycia. Bariery i „barierki” wzrostu spożycia sprawiły, że wykonanie pięcioletnich założeń w dziedzinie produkcji zapowiada się o wiele korzystniej niż w dziedzinie spożycia. Fakt ten skłonił nas do podjęcia dyskusji poświęconej analizie charakteru owych „barier wzrostu spożycia” i możliwości ich przełamania. W jej ramach opublikowano w „Życiu” 14 artykułów pod wspólnym tytułem „Bariery wzrostu spożycia”. Ich uzupełnieniem jest cały zespół publikacji, pośrednio wiążących się z tym zagadnieniem zamieszczonych w „Życiu” i w innych pismach.

Należy podkreślić, że publikacja tych artykułów zbiega się ze wzmożeniem wysiłków administracji gospodarczej, zmierzających do bardziej energicznego usuwania barier wzrostu spożycia. Warto więc, abyśmy wszyscy dobrze zdawali sobie sprawę ze znaczenia tych wysiłków i dróg, prowadzących do poprawy sytuacji zaopatrzeniowej.

Przegląd analiz i publikacji poświęconych problemom wzrostu spożycia wykazuje, że zwłaszcza w ostatnich latach podstawowe założenia rozwoju naszej gospodarki zmierzają do przełamania głównej bariery wzrostu spożycia. Jest nią, jak wiadomo, zbyt powolne, jak na nasze potrzeby, tempo rozwoju produkcji rolnej. Dobrze wiadomo przecież, że nie dość wysokie zbiorczy zbiór i brak zapasów w mięsie i przetworach mięsnych zmuszają nas do importu zboża i są najpoważniejszym hamulcem wzrostu spożycia. Wiadomo też, że trudności planiczne handlu zagranicą związane są w znacznej mierze z koniecznością dużego importu pasz na potrzeby hodowli, co bardzo ogranicza możliwości zakupu innych potrzebnych nam towarów i zmusza nieraz do eksportu wyrobów pozyskiwanych na krajowym rynku.

Zrozumiałe jest więc, że wysiłki naszej polityki gospodarczej koncentrują się przede wszystkim wokół tych dwóch spraw, tj. rozwoju produkcji rolnej i rozwoju najbardziej efektywnej produkcji

eksportowej. Ich efekty, to m. in. postęp w produkcji roślinnej osiągnięty w br. dobrym poziomie hodowli trzody, wzrost obrotów z krajami socjalistycznymi i wysoka dynamika eksportu wielu wyrobów przemysłowych do krajów kapitalistycznych, zwłaszcza maszyn i urządzeń.

Wysiłki, zmierzające do rozwoju produkcji rolnej i handlu zagranicą nie mogą jednak oczywiście przynieść natychmiastowych efektów w dziedzinie spożycia. Są one jednak niezbędne dla zapewnienia trwałych perspektyw rozwoju naszej gospodarki. Można więc uznać, że zrobiliśmy w bieżącym pięcioletniu wiele dla zapewnienia długofalowych perspektyw wzrostu spożycia, opartego na trwałych podstawach.

Równocześnie okazuje się jednak, że nie zdołaliśmy dostatecznie energicznie podjąć całego zespołu drobnych przedsięwzięć, które szybko, przy stosunkowo mniejszych nakładach (lub bez nakładów), mogą dać produkcję potrzebną dla doraźnego obniżenia barier wzrostu spożycia. Dyskusja dostarczyła wiele tego rodzaju przykładów. Ich wykorzystanie dla bieżącej poprawy wzrostu spożycia jest ważniejsze, niż to się na pierwszy rzut oka może wydawać.

Wiemy bowiem dobrze, że w strukturze pooytu ludności zachodzą u nas obecnie bardzo istotne zmiany, których tempo ulegnie prawdopodobnie w najbliższych latach przyspieszeniu. Zmiany te sprawiła, że nawet przy skromnym wzroście przeciętnej płacy i umiarkowanym wzroście dochodów występować może bardzo duży wzrost zapotrzebowania na niektóre wyroby. Ich produkcja staje się wówczas bardzo odczuwalną barierą wzrostu spożycia.

W ostatnich latach charakterystycznym źródłem przesunięć w strukturze pooytu stały się m. in. zmiany w strukturze zatrudnienia. Na przestrzeni lat 1958—1964 zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wzrosło prawie o 1,4 mln osób, tj. o ok. 19 proc. W ślad

DOKOŃCZENIE NA STR. 4 I 5

W NUMERZE:

- Oskar Lange — MASZYNA LICZĄCA I RYNEK str. 1
W jednej z ostatnich prac, napisanej do Księgi Pamiątkowej, poświęconej prof. Paulowi Baranowi, Oskar Lange nawiązuje do swego esyju sprzed 30 laty pt. „O ekonomicznej teorii socjalizmu”, w którym wykazał w jaki sposób mechanizm rynkowy mógłby być wprowadzony do gospodarki socjalistycznej. Dziś — stwierdza autor — niezbędnym instrumentem optymalnego długoterminowego planowania gospodarczego staje się programowanie matematyczne wspomaganie przez elektroniczne maszyny liczące. Spełniają one funkcje, których rynek nigdy nie był w stanie wypełnić.
- Grzegorz Piarski — BARIERY WZROSTU SPOŻYCIA — PERSPEKTYWICZNE I DORAŻNE KIERUNKI DZIAŁANIA str. 1
Artykuł stanowi podsumowanie dyskusji poświęconej analizie charakteru „barier wzrostu spożycia” i możliwości ich przełamania. Zakres poruszonych zagadnień, różnorodność zgłaszanych w toku akcji propozycji (razem opublikowano 14 artykułów) oraz złożoność problematyki nie pozwala na opracowanie jednoznacznej i uniwersalnej recepty działania na przyszłość. Niemniej jednak autor formuluje wiele generalnych postulatów, mających zapewnić właściwe wykorzystanie całego zespołu rezerw wzrostu spożycia.
- Antoni Gutowski — JAK BYĆ NAJLEPSZYM ZAKŁADEM str. 1
Dalsza część zamieszczonego w numerze 41/65 artykułu pt. „Era” prawdziwie ci powie”, w którym omówione zostało zagadnienie ceny normatywnej pracochłonności. Obecnie autor porusza problem dwóch dalszych ogniw eksperymentu „Era”: wskaźnika „E” — poprawa rentowności oraz wskaźnika „R” — udział zalogi w zysku.
- Tadeusz Lubiejewski — „HUSARSKI SKOK” str. 3
Mianem „husarskiego skoku” określa autor eksperymenty w „Fabrykach” i „Bohrku”, które stały się początkiem „psychicznego” przełomu w hutnictwie na rzecz techniki cyfrowej. Opracowanie matematycznego modelu operacji oraz powierzenie kierownictwa jej przebiegiem maszynom matematycznym przyniosło konkretne praktyczne rezultaty produkcyjne.
- Zbigniew Lewandowicz — RADZIECKA REFORMA str. 7
Ostatnio wiele mówi się o zmianach wprowadzonych do radzieckiego systemu zarządzania przemysłem. W artykule omawiamy w związku z tym kilka, naszym zdaniem, najistotniejszych elementów nowej koncepcji systemu zarządzania w Związku Radzieckim.

ŻYCIE gospodarcze

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
24 października 1965 r. Nr 43 (736)

Cena 2 zł

XXXXXXXXXXXX

Rok XX

„ERA” prawdę ci powie (2)

Jak być najlepszym zakładem

ANTONI GUTOWSKI

W poprzednim artykule („Życie Gospodarcze” nr 41) scharakteryzowaliśmy nowy miernik wielkości produkcji wprowadzony w zakładzie „Era” — cenę normatywną pracochłonności. Stwierdziliśmy m. in., iż sam fakt zastąpienia starego miernika — antygodca — nowym stworzył jedynie możliwość bardziej racjonalnego działania. Miernik ten został jednak powiązany z całym mechanizmem eksperymentu, stwarzającym również bodźce pozytywne. Obecnie omówimy dwa ogniw tego mechanizmu: wskaźnik „E” — poprawa rentowności, oraz wskaźnik „R” — udział zalogi w zysku.

FUNKCJONOWANIE ZESPOŁU „E” — „R”

W uchwale IV Plenum KC PZPR stwierdza się jednoznacznie, iż: „...wskaźnik poprawy rentowności stać się powinien w latach 1966—1970 głównym, syntetycznym miernikiem oceny ekonomicznych

wyników działalności przedsiębiorstw i zjednoczeń, a poprawa rentowności — jednym z podstawowych zadań gospodarczych”. Jak wiadomo wskaźnik rentowności stanowi wielkość procentową, wyrażającą stosunek zysku do kosztu własnego wyprodukowanego i sprzedanego wyrobów. Uchwala zaleca także stosowanie w określonych gałęziach produkcji wskaźnika stopy zysku, czyli stosunku zysku do wartości środków trwałych i obrotowych przedsiębiorstwa.

Stosowanie miernika rentowności powinno być jednak ściśle zsynchronizowane z prawidłowym działaniem funduszu zakładowego oraz cen fabrycznych. Wysokość funduszu będzie uzależniona od stopnia wykonania przez przedsiębiorstwo planowanego wskaźnika rentowności. Aby zaś mechanizm ten sprzyjał prawidłowej i zgodnej z potrzebami gospodarki działalności, konieczne są: „...podniesienie roli ceny fabrycznej (ceny zbytu) pomniejszonej o podatek obrotowy) jako narzędzia kształtującego wyniki finansowe przedsiębiorstwa”. Chodził

wnio o to, aby ceny te zwiększały zainteresowanie producentów podnoszeniem jakości i rozwijaniem nowoczesności wyrobów. Ogólnie można powiedzieć, iż takim samym celom podporządkowane zostały zasady eksperymentalnego zarządzania w zakładzie „Era”, realizowane już od 3 prawie lat. Zasady te zostały jednak dopasowane do konkretnych warunków zakładu w tamtym okresie.

Z tych to względów konstrukcja wskaźnika „E” różni się od zalecanej uchwałą IV Plenum KC PZPR. W myśl bowiem zasad eksperymentu, wskaźnik „E” stanowi tutaj — nie stosunek zysku do kosztu — lecz obniżkę kosztów własnych (pomniejszoną o spłatę rat kredytu inwestycyjnego) w stosunku do sumy środków trwałych i obrotowych. A więc w liczniku mamy planowane koszty, pomniejszone o koszty roku bazowego (ubiegłego) i spłatę kredytu, w mianowniku natomiast planowaną średnioroczną wartość (netto) środków trwałych oraz planowaną średnio kwartalnie wartość środków obrotowych. W

oparciu o tak wyliczony wskaźnik „E” ustalony zostaje drugi wskaźnik — „R” — udział zalogi w zysku.

Dlaczego „Era” uznana za wskaźnik przyjęta za podstawę wskaźnika „E” nie zysk bilansowy, lecz obniżkę kosztów?

Jak wiadomo, wysokość zysku na każdym wyrobie, a więc i zysk ogólny, zależą m. in. od wysokości cen zbytu, a te zatwierdza jednostka nadrzędna, zakład nie ma więc decydującego wpływu na ich poziom. Ale wysokość zysku (jako różnica ceny zbytu i jednostkowych kosztów własnych) wykazuje znaczne wahania na różnych wyrobach, wynoszące tutaj od 3 proc. do przeszło 50 proc., przy czym dysproporcje te w ostatnich latach wzrosły, a że kształtowały się dość przypadkowo — bynajmniej nie odzwierciedlają większego lub mniejszego zapotrzebowania gospodarki na dany wyrob.

Gdyby więc wskaźnik „E” oparto na tak zróżnicowanym zysku jedno-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Maszyna licząca i rynek

OSKAR LANGE

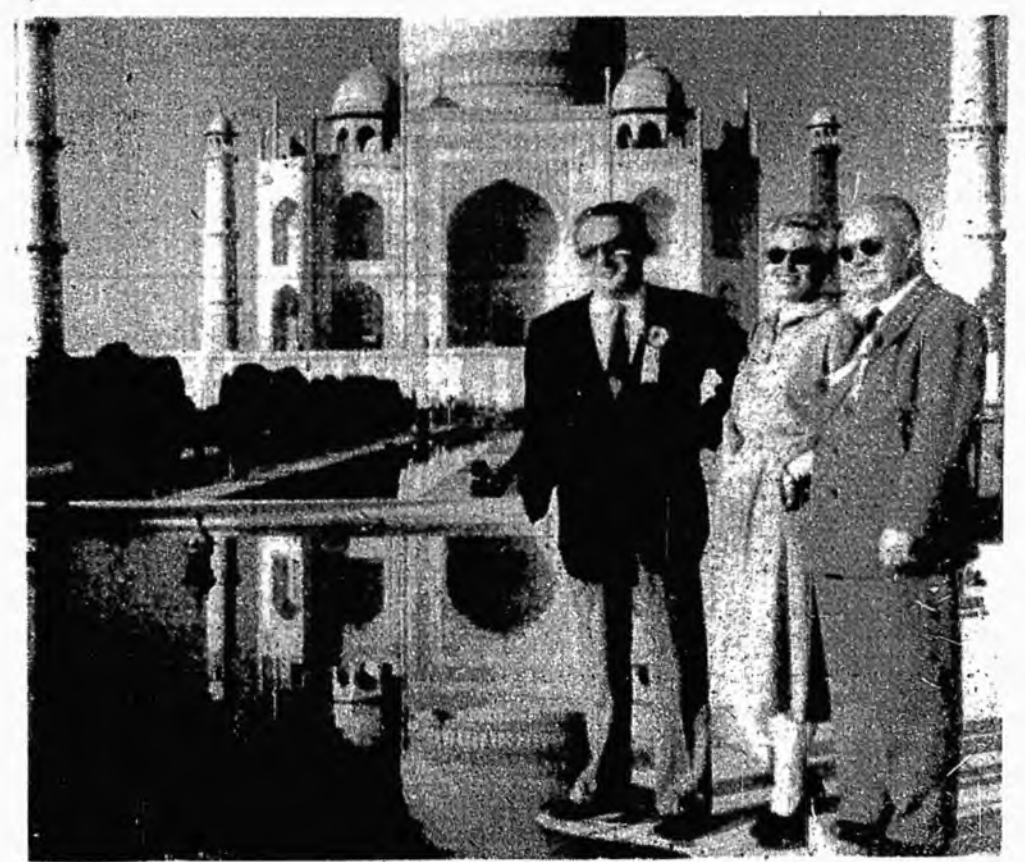
Poniżej drukujemy artykuł Prof. OSKARA LANGEGO, napisany do Księgi Pamiątkowej, poświęconej Prof. Paulowi Baranowi, przygotowanej przez Uniwersytet w Stanford. Artykuł ten jest ostatnią pracą Prof. Langego podyktowaną w Ospedale al Mare - Reparto Ortopedia Venezia (Lido), dotychczas jeszcze nigdzie nie drukowaną.

I.
PRZED niespełna trzydziestu laty opublikowałem esy „O ekonomicznej teorii socjalizmu”. Pareto i Barone wykazali, że warunki równowagi ekonomicznej w gospodarce socjalistycznej mogą być wyrażone poprzez system jednoczesnych równań. Ceny wynikające z tych równań stanowią podstawę dla racjonalnego rachunku ekonomicznego w socjalizmie (jeden aspekt statycznej równowagi problemu rachunku był rozważany w owym czasie). W późniejszym okresie Hayek i Robbins twierdzili, że równania Pareto-Barone nie mają praktycznego znaczenia. Rozwiązanie systemu tysięcy lub więcej jednoczesnych równań jest praktycznie niemożliwe i w rezultacie problem rachunku ekonomicznego w warunkach socjalizmu pozostaje praktycznie nierozwiązalny.

W moim esyju odparowałem argument Hayek'a-Robbins'a, wykazując, w jaki sposób mechanizm rynkowy mógłby być wprowadzony do gospodarki socjalistycznej — w

sposób, który prowadziłby do rozwiązania jednoczesnych równań w drodze empirycznego procesu prób i błędów. Rozpoczynając od arbitralnego układu cen, cena jest podnoszona, gdy popyt przewyższa podaż i obniżana, gdy sytuacja jest odwrotna. Poprzez taki proces prób i błędów — łagodnie — wzmiankowany już przez Walrasa, ostateczne ceny równowagi zostają stopniowo osiągnięte. Są to ceny spełniające warunki systemu jednoczesnych równań. Było przyjęte bez zastrzeżeń, że ów proces prób i błędów w rzeczywistości doprowadza do systemu cen równowagi.

Gdybym dzisiaj zamierzał ponownie napisać mój esy, moje zadanie byłoby znacznie łatwiejsze. Moja odpowiedź Hayek'owi i Robbins'owi brzmiałaby: na czym polega trudność? Zaprogramujmy układ jednoczesnych równań na elektronicznej maszynie liczącej i otrzymamy odpowiedź w niecałą sekundę. Proces rynkowy ze swą uciążliwą metodą prób i błędów wydaje się przestarzały. Może on być traktowany jako użądzenie rachunkowe wieku przedelektronowego.



Profesorowie PAUL BARAN I OSKAR LANGE z Małżonką w Agrze (India)

II
Mechanizm rynkowy i metoda prób i błędów proponowane w moim esyju w rzeczywistości spełniały rolę urządzenia rachunkowego dla rozwiązania systemu jednoczesnych równań. Proces ich rozwiązywania dokonywał się poprzez iterację, przy założeniu, że jest ona zbieżna (convergent). Proces kolejnych przybliżeń opierał się o zas-

dę sprzężenia zwrotnego działającego w ten sposób, że odchylenia od równowagi są stopniowo eliminowane. Proces ten miał działać jako serwo-mechanizm, który poprzez działanie sprzężenia zwrotnego automatycznie eliminuje zakłócenia. Ten sam proces może być zrealizowany przy pomocy analogowej maszyny elektronicznej, która naśladuje proces iteracji zawarty w metodzie prób i błędów mechanizmu

rynkowego. Taki analog elektroniczny (serwo-mechanizm) naśladuje działanie rynku. Twierdzenie to, jednakże, może być odwrócone: to rynek naśladuje analogową elektroniczną maszynę liczącą. Innymi słowy, można uważać rynek za sui generis maszynę liczącą, która służy rozwiązaniu systemu jednoczesnych równań.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Aktualności

WIĘCEJ UWAGI NA EKSPORT MASZYN

Dobre w br. wyniki produkcji przemysłowej i handlowej miały w tym roku w znacznym stopniu przyczynić się do wzrostu eksportu, chociaż osiągnięty jest w znacznej mierze m. in. dzięki ponadplanowemu wzrostowi zatrudnienia w przedsiębiorstwach pracujących na eksport. Dynamika obrotów handlu zagranicznego kształtuje się bowiem, zarówno po stronie eksportu jak i importu, na poziomie założonym w planie rocznym. Niezbyt korzystnie kształtuje się natomiast realizacja planów eksportu do krajów kapitalistycznych. W okresie 8 miesięcy wzrósł on o ok. 5,7 proc., podczas gdy NPO w 1965 r. zakłada wzrost o ponad 10 proc. Podstawą tego wzrostu powinno być przy tym wydane zwiększenie wywozu maszyn i urządzeń, o ponad 12 proc. W okresie 8 miesięcy br. wzrósł on natomiast o ok. 20 proc. Nieowoczenia na tym odcinku były częściowo rekompensowane zwiększonym wywozem za granicę artykułów półnospożywczych. Eksport artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego w br. nie uległ bowiem zwiększeniu. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że taki rozwój obrotów w handlu zagranicznym jest dla nas mniej korzystny niż wzrost eksportu maszyn i nadwyżkowych artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Niezależnie więc od pozytywnych ocen tendencji rozwoju sytuacji gospodarczej w przemyśle i rolnictwie produkcja eksportowa przemysła pozostać powinna w centrum uwagi zarówno przedsiębiorstw i administracji gospodarczej. (SRS)

ZWIKSZYĆ ZBYT, CZY OGRANICZYĆ PRODUKCJĘ?

Produkcja artykułów trwałego użytku wzrosła już tak znacznie, że coraz częściej trzeba ją ograniczać. DOKOŃCZENIE NA STR. 8

Z trzydniową wizytą państwa bawili w naszym kraju Prezydent Republiki Włoskiej Giuseppe Saragat.

W elektrowni „Adamów”, w powiecie turkowskim rozpoczął się próbnym rozruch trzeciego już z kolei 125-megawatowego turbozespołu, który pełną pracą eksploatacyjną rozpoczął w początku grudnia br., dzięki czemu moc tej elektrowni wzrosła do 375 MW.

We Wrocławiu otwarty swa podwoje Krajowe Targi Zaopatrzeniowe, które umożliwiają wielu przedsiębiorstwom szybkie upłynięcie zapasów materiałowych, maszyn i urządzeń.

Nad podniesieniem poziomu technicznego maszyn włókienniczych obradowało w Warszawie Prezydium Komitetu Nauki i Techniki.

Ponad 6,5 mln hektarów pól zasiano jesienią zbożami ozimymi i rzepakami, zwiększając przy tym — w porównaniu z latami ubiegłymi — areal pszenicy i jęczmienia. W tym roku też znacznie większy obszar pól, bo ponad 30 proc., obsiano ziarnem kwalifikowanym.

Obchodziliśmy „Dzień Łącznościowca”. Warto więc podać, że w latach 1961—1965 na budowę i rozbudowę istniejących urządzeń pocztowo-telekomunikacyjnych przeznaczono ponad 6 mln zł, z czego 32 proc. skierowano na rozwój miejskich central telefonicznych, co w efekcie przyniosło ponad 300 tys. nowych numerów telefonicznych.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie przeprowadzenia analizy ekonomicznych działalności jednostek gospodarki uspołecznionej. Uchwała ustala zakres oraz zasady i tryb dokonywania analiz ekonomicznych przedsiębiorstw, zjednoczeń, przedsiębiorstw wojewódzkich rad narodowych oraz naczelnych i centralnych organów administracji państwowej. Uchwała ta stanowi realizację postulatu usprawnienia analizy ekonomicznej, ustalonej przez IV Plenum KC PZPR. Przy udziale przedstawicieli CRZZ rozpatrzono uchwałę określającą szczegółowe zasady i tryb wykonywania orzecznictwa w sprawach o wykroczenia, przeciwko przepisom prawa pracy. Uchwała jest aktem wykonawczym do ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził przedstawiony przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Ministra Rolnictwa plan gospodarczo-finansowy na rok gospodarczy 1965—1966 państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej i Państwowych Gospodarstw Rolnych, działających według zasad rozrachunku gospodarczego oraz przedsiębiorstw naziemnych, podległych i nadzorowanych przez Ministra Rolnictwa.

W Warszawie trwają obrady VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

Mazowieckie Zakłady Rafinerijne i Petrochemiczne w Płocku przerobiły 2-milionowe tony ropy. Licząc od chwili uruchomienia pierwszych oddziałów rafinerijnych, tj. od sierpnia ub. r. W okresie tym kombinat ropy dał krajowi produkcję wartości blisko 6,3 mld zł. Znaczne ilości produktów naftowych wyeksportowano.

Ostatni rok bieżącej pięcioletniej stocznicy Gdańsk zamykać poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. Plany ubiegłych trzech kwartałów wykonał on z nadwyżkami. Oddano w tym czasie do eksploatacji 18 jednostek o łącznym tonażu prawie 120 tysięcy DWT. Do końca bieżącego roku opuści Stocznice Gdańskie jeszcze jedenaście jednostek. Pomysłowe zakończenie pięcioletki uzależnione jest od dostaw kooperacyjnych.

W Rzeczpospolitej obradowało plenum KW PZPR, które tematem swych obrad uczyniło wykorzystanie rezerw produkcyjnych i unowocześnienie gospodarki. Równocześnie na plenum przedstawiono KW PZPR w Zielonej Górze zajmowano się aktualnymi zagadnieniami perspektywicznego rozwoju rolnictwa tego regionu.

Zbudowane w kraju, na podstawie polskich rozwiązań konstrukcyjnych wielka maszyna papiernicza w Krankowickich Zakładach Celulozowo-Papierniczych daje już pierwsze tony papieru. Roczna produkcja nowego agregatu wyniesie 13 tys. ton białego papieru na kasałki i czasopiśma. Oznacza to wzrost krajowej produkcji białego papieru o 9 proc.

Główny Urząd Statystyczny obchodził swe dwudziestolecie.

W ciągu dziewięciu miesięcy br. nasze porty morskie przeladowały łącznie prawie 18 mln ton towarów, z czego na Szczecin przypada około 8 mln ton, na Gdynię — 6 mln ton, a na Gdańsk — 4 mln ton.

W Polsce przebywała misja handlowa USA składająca się z przedstawicieli Departamentu Handlu i sfer gospodarczych Stanów Zjednoczonych.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Działa on jak maszyna analogowa: serwo-mechanizm oparty o zasadę sprzężenia zwrotnego. Można traktować rynek jako jeden z najstarszych historycznie sposobów rozwiązywania jednoczesnych równań. Jego interesującym aspektem jest fakt, że mechanizm rozwiązyujący działa nie poprzez fizyczny a poprzez społeczny proces. Okazuje się, że procesy społeczne również mogą służyć jako podstawa dla działania sprzężeń zwrotnych prowadzących do rozwiązania układu równań drogą iteracji.

III

Kierownicy gospodarki socjalistycznej mają dziś dwa instrumenty rachunku ekonomicznego. Jednym jest elektronowa maszyna licząca (digital computers lub analogowe mechanizmy symulujące), drugim jest rynek. Także w krajach kapitalistycznych elektronowa maszyna licząca służy w pewnym stopniu jako instrument rachunku ekonomicznego. Doświadczenie wykazuje, że dla bardzo dużej ilości problemów przybliżenie liniowe jest wystarczające; stąd szerokie zastosowanie techniki programowania liniowego. W gospodarce socjalistycznej tego rodzaju techniki mają nawet szersze pole zastosowania: mogą być one użyte w odniesieniu do gospodarki narodowej jako całości.

Może być interesujące porównanie względem zalet rynku i maszyny liczącej w gospodarce socjalistycznej. Maszyna licząca ma niewątpliwą przewagę znacznie większej szybkości. Rynek natomiast jest uciążliwym i wolno pracującym serwo-mechanizmem. Jego procesy iteracyjne działają ze znacznymi opóźnieniami, oscylacjami i ostatecznie mogą nie być zbieżne. Świadczą o tym cykle typu pęcznie-cobweb (cykle) cyklicznych zapasów i reinwestycji, jak również ogólne cykle gospodarcze. Tak więc walrasowskie „tatonements” są pełne nieprzyjemnych fluktuacji, a w dodatku mogą się okazać rozbieżne. W tym względzie elektronowa maszyna licząca wykazuje niezaprzeczalną wyższość. Pracuje ona z niezwykłą szybkością, nie wywołuje fluktuacji w rzeczywistych procesach gospodarczych i zbieżność jej iteracji jest zapewniona przez samą jej budowę.

Innym brakiem rynku jako serwo-mechanizmu jest to, że procesy iteracyjne na nim zachodzące powodują efekty dochodowe. Każda zmiana ceny powoduje straty i zyski dla różnych grup ludzi. Dla zarządzania gospodarką socjalistyczną tworzy to różne problemy społeczne związane z tymi zyskami i stratami. Ponadto, może to mobilizować konserwatywny opór przeciwko procesom iteracyjnym związanym z zastosowaniem rynku jako serwo-mechanizmu.

IV

Wszystko to jednakże nie świadczy, że rynek nie ma swych względnych zalet. Przede wszystkim, nawet najpotężniejsza elektronowa maszyna licząca ma ograniczoną pojemność. Mogą istnieć (i istnieją) procesy ekonomiczne tak skomplikowane pod względem liczby równań i typu zależności pomiędzy nimi, że żadna maszyna licząca nie może się z nimi uporać. Lub zbudowanie elektronowej maszyny liczącej o tak wielkiej pojemności może być zbyt kosztowne. W ta-

im i typu zależności pomiędzy nimi, że żadna maszyna licząca nie może się z nimi uporać. Lub zbudowanie elektronowej maszyny liczącej o tak wielkiej pojemności może być zbyt kosztowne. W ta-

im i typu zależności pomiędzy nimi, że żadna maszyna licząca nie może się z nimi uporać. Lub zbudowanie elektronowej maszyny liczącej o tak wielkiej pojemności może być zbyt kosztowne. W ta-

im i typu zależności pomiędzy nimi, że żadna maszyna licząca nie może się z nimi uporać. Lub zbudowanie elektronowej maszyny liczącej o tak wielkiej pojemności może być zbyt kosztowne. W ta-

Fotokopia ostatniego listu Profesora Oskara Langego, skierowanego do Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, na ręce wiceprzewodniczącego ZG PTE, doc. dr. Józefa Pajestki,

Opedale al Mare - Reparto Ortopedia Venezia (Lido)

19-7-65

Drogi Towarzyszu Józefie,

Barabio Wam dziękuję za list, jak również za telefon. Przesłane mi wytyczne działalności PTE wydają się słuszne. Wobec szybko rosnącego nowego składu członków Towarzystwa, główną uwagę trzeba będzie skoncentrować na funkcjonowaniu gospodarki i drożach jej usprawnienia. W związku z tym wydaje mi się potrzebny „sołusz ekonomistów i techników” (i wzajemne uzupełnianie swaj wiedzy).

Według notatki w prasie w tym miesiącu miało się odbyć Plenum poświęcone planowaniu i zarządzaniu. Sądzę, że uchwały powinny nam dać poważną podstawę dla naszej działalności. Czekam na nie z dużym zainteresowaniem. Liczę na to, że od jesieni będę mógł aktywne włączyć się do prac PTE, jak również do komisji sejmowej planowania (plan 5-letni). Naważę się na to, że „Zycie Gospodarcze” i to moje główne źródło informacji. Przesyłam serdeczne pozdrowienia dla Was i dla całego zarządu PTE.

Wasz

Oskar Lanoe

P.S. Otrzymałem list od Hassana z Bagdadu. Wydal drukiem (po arabsku) moją książkę (w Bejrucie) i pisze nową o współczesnej strukturze gosp. Iraku. Chce przetłumaczyć moją „Ekonomię Polityczną”.

Opedale al Mare - Reparto Ortopedia Venezia (Lido)

19.7.1965

Drogi Towarzyszu Józefie,

Barabio Wam dziękuję za list, jak również za telefon. Przesłane mi wytyczne działalności PTE wydają się słuszne. Wobec szybko rosnącego nowego składu członków Towarzystwa, główną uwagę trzeba będzie skoncentrować na funkcjonowaniu gospodarki i drożach jej usprawnienia. W związku z tym wydaje mi się potrzebny „sołusz ekonomistów i techników” (i wzajemne uzupełnianie swaj wiedzy).

Według notatki w prasie w tym miesiącu miało się odbyć Plenum poświęcone planowaniu i zarządzaniu. Sądzę, że uchwały powinny nam dać poważną podstawę dla naszej działalności. Czekam na nie z dużym zainteresowaniem. Liczę na to, że od jesieni będę mógł aktywne włączyć się do prac PTE, jak również do komisji sejmowej planowania (plan 5-letni). Naważę się na to, że „Zycie Gospodarcze” i to moje główne źródło informacji. Przesyłam serdeczne pozdrowienia dla Was i dla całego zarządu PTE.

Wasz

OSKAR LANOE

P. S. Otrzymałem list od Hassana z Bagdadu. Wydal drukiem (po arabsku) moją książkę (w Bejrucie) i pisze nową o współczesnej strukturze gosp. Iraku. Chce przetłumaczyć moją „Ekonomię Polityczną”.

kich przypadkach nie pozostaje nic innego jak użycie staromodnego serwo-mechanizmu rynkowego, który ma znacznie bardziej uniwersalne zastosowanie (much wider working capacity — dosłownie „znacznie szerszą zdolność pracy”).

Po drugie, rynek jest instytucjonalną częścią składową współczesnej gospodarki socjalistycznej. We wszystkich krajach socjalistycznych (z wyjątkiem pewnych okresów kiedy stosowano racjonowanie) dobra konsumpcyjne są dzielone pomiędzy ludność poprzez rynek. Tutaj rynek jest istniejącą instytucją społeczną i bezużyteczne jest stosowanie odmiennego sposobu rachunku. Elektronowa maszyna licząca może być użyta dla celów opracowania prognoz, ale wyłącznie przewidzianą musza być następnie potwierdzone przez aktualne działanie rynku.

V

Istotnym ograniczeniem rynku jest to, że traktuje on problem rachunku wyłącznie w terminach statycznych, tzn. jako problem równowagi. Nie stwarza on dostatecznych podstaw dla rozwiązania problemów wzrostu i rozwoju. W szczególności nie stwarza on dostatecznej podstawy dla długofalowego planowania gospodarczego. Wskazywał na to między innymi Paul Baran, którego pamięć artykuł ten jest poświęcony. Dla planowania rozwoju gospodarczego, długoterminowe inwestycje muszą być wyjęte z mechanizmu rynkowego i oparte na sądach polityki gospodarczej zmierzającej do pobudzenia tego rozwoju. Jest to niezbędne, ponieważ ceny bieżące odzwierciedlają bieżące dane, podczas gdy inwestycje zmieniają te dane tworząc nowe dochody, nowe techniczne warunki produkcji, a często tworząc także nowe potrzeby (powstanie przemysłu telewizyjnego tworzy popyt na telewizory, a nie na odwrót). Innymi słowy, inwestycje zmieniają warunki podaży

gospodarczego jest z reguły oparte na ogólnych zasadach polityki gospodarczej raczej niż na rachunkach wykorzystujących ceny bieżące. Jednakże teoria i praktyka programowania matematycznego (liniowego i nie-liniowego) czyni możliwym zastosowanie w tym procesie ścisłego rachunku ekonomicznego. Po ustaleniu obiektywnej funkcji (celu — JGZ) (np. maksymalizacja wzrostu dochodu narodowego w pewnym okresie) i określonych ograniczeń, można obliczyć przyszłe ceny obrachunkowe. Te ceny obrachunkowe (shadow prices) służą jako instrument rachunku ekonomicznego w długoterminowych planach rozwoju. Aktualne ceny równowagi rynkowej są tu nie wystarczające, potrzebna jest znajomość, ustalonych cen programowania przyszłych cen obrachunkowych.

Programowanie matematyczne okazuje się niezbędnym instrumentem optymalnego długoterminowego planowania gospodarczego. W tym stopniu w jakim wymaga ono rozwiązywania dużej ilości równań i nierówności — elektronowa maszyna licząca jest niezbędna. Programowanie matematyczne wspomaganie przez elektronowe maszyny liczące staje się podstawowym narzędziem długofalowego planowania

HUTA MIEDZI im. H. WALECKIEGO upłynni W LEGNICY

- materiały pełnowartościowe przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym z uprawnieniami.
Przekładnie typu SON-16, przekładnik prądowy U-20,
przekładnik prądowy US-20, rozrusznik olejowy A-16,
opornik typ P-4 P12,
nagrzewnicę ramową,
nagrzewnicę promień. typ WRP-1900 m³,
nagrzewnicę prom. typ WRP-93 m³,
wentylatory pron. z siln. typ NW-15
filtry olejowe B42/617,
przepustnice klap,
przepustnice Ø 350
anallzatory spalinowe typ AN CO₂, CO, H₂,
wskaźniki temp. 150 C,
przekładniki prąd. JT-10,
przekładniki prąd. typ. IN-535/200,
termometry komp. O-100C,
termometry komp., termometry oporn. O-100° C,
termometry rtęć, wskaźniki temperatur O-18 x 100° C MPSZTr-54,
wskaźniki CO₂,
wskaźniki O-100 m³,
termometry spir. O-300° C typ EK,
pasy klinowe,
toromierze do 960 mm,
oporniki reg. 220V 27A,
izolatory pod, przekładniki mocy typ IBN-171,
przekładniki częstotliwości IRC ZO1,
transformatory - przekładnik. typ WTN-561,
ORAZ INNE JAK:
bezpieczniki, wyłączniki, styczniki, izolatory itp.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIAŁA DZIAŁ PLANOWANIA ZAOPATRZENIA INWESTYCJI TEL. 5091-5 WEWN. 183.



HUTA MIEDZI im. H. Waleckiego LEGNICA UPŁYNNI
MASZYNY I URZĄDZENIA W TYM SILNIKI ELEKTRYCZNE O NAPIĘCIU 220/380 V JAK:
Silniki elektryczne typ SZU-174c moc 215 kW
Przekładnie zębate CD-240
Silniki elektryczne typ SZImd-98c 40 kW
Kołowroty elektryczne do sond przepływomierze wagi pierścieniowej
Silniki elektryczne typ SZJd-86a 40 kW
Wentylatory S-95 Q = 500 m³/min 12 kW
Silniki elektryczne typ A0/73/8 14 kW
H-60 mnał w
Silniki elektryczne typ SZJa-98 a 13, 2 kW
Przesuwnice wózków elektrycznych prod. ZSRR
Silniki elektryczne typ DO-65/4 10 kW
Wyciąg mechaniczny Q-300 kg
Silniki elektryczne typ AOL-21-4 0,27 kW
Podnośnik łańcuchowy ręczny 10 t
Silniki elektryczne typ SZJdb-66 1,5 kW
Waga taśmowa B = 800 mm
Silniki elektryczne typ SZJd-34a 0,6 kW
Przekładnik radiacyjny typ R tj. — 2 5-104 0,5-6 sek.
Silniki elektryczne typ SZJ-58a 1,7 kW
Przepływomierze typ OROS WLM.
Wagę dozownikową dla ciał sypkich 4.500 kg
SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIAŁA DZIAŁ PLANOWANIA ZAOPATRZENIA INWESTYCJI, TEL. 50-91.4-5 WEWN. 183. KR 59-0